

INFORMACJA PRASOWA

Krok od oceanu!

Piotr Chmieliński, Washington 31 maja

We wtorek, 31 maja o godzinie 12:15 czasu nowojorskiego Aleksander Doba przy ciągle dość silnym wietrze przekroczył trudną do pokonania granicę na styku kontynentu północnoamerykańskiego i Oceanu Atlantyckiego, przepływając pod mostem Verrazano Narrows. Był to jeden z trudniejszych etapów jego Trzeciej Transatlantyckiego Wyprawy Kajakowej. Zwężający się w tym miejscu odcinek zatoki Upper Bay przy silnych i niesprzyjających wiatrach stanowi ogromne zagrożenie dla kajakarza, który nie ma wystarczającej przestrzeni, by uniknąć zderzenia z lądem pod wpływem mocnych podmuchów.

Olek wykorzystał otwarte nie więcej niż 3-4 godziny okno pogodowe ze sprzyjającymi prądami i nieco słabszym niż dotąd wiatrem. Niestety, od strony oceanu znowu mocno wieje, uniemożliwiając podróżnikowi tak bardzo oczekiwane wejście na ocean. Zatrzymał się zatem w zatoce Lower Bay, gdzie zmuszony jest dalej czekać na odpowiednie warunki pogodowe. Prognozy, zdaniem Roberta Krasowskiego, stratega wodnego ekspedycji, doświadczonego żeglarza, nie są za dobre, choć nieprzewidywalne, i równie dobrze Olek za kilka godzin, albo kilka dni wpłynie na szerokie wody Atlantyku.

Dla Aleksandra Doby chwile oczekiwania na sprzyjające warunki to czas odpoczynku po zawirowaniach organizacyjno-medialnych ostatnich dni, a także przygotowania psychicznego na kolejne 4 miesiące samotnej podróży przez ocean.

Sponsorem głównym wyprawy jest Gmina Police oraz Pomorze Zachodniopomorskie i Grupa Azoty.

www.aleksanderdoba.pl, www.facebook.com/OloDoba